

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem, wydanym w sprawie XVIII C 2450/14 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi ustalił, że postanowienie § 10 punkt 2 umowy numer (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...), zawartej w dniu 28 września 2006 roku, które stanowi: „zmiana wysokości oprocentowania kredytu może nastąpić w przypadku zmiany stopy referencyjnej określonej dla danej waluty oraz zmiany parametrów finansowych rynku pieniężnego i kapitałowego w kraju (lub krajów zrzeszonych w Unii Europejskiej), którego waluta jest podstawą waloryzacji” – nie wiąże powodów. Oddalono powództwo D. B. i K. B. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę i ustalenie w pozostałej części oraz zniesiono wzajemnie między stronami koszty procesu (wyrok k. 456).

Apelacje od powyższego rozstrzygnięcia wywiodły obie strony.

Pozwany zaskarżył wyrok w części, to jest w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1 wyroku oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania. Domagał się zmiany zaskarżonego wyroku w punktach 1 i 3 poprzez oddalenie powództwa w całości oraz orzeczenie o obowiązku poniesienia przez powodów kosztów postępowania przed sądem I instancji w całości oraz zasądzenia od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów postępowania, to jest art. 233 § 1 K.p.c. poprzez:

- a. wadliwe dokonanie oceny materiału dowodowego,
- b. dokonaną a priori i pozbawioną podstaw w świetle zgromadzonego materiału dowodowego eliminację z zakresu rozważań Sądu I instancji szeregu dowodów w sprawie,
- c. wybiórcze i fragmentaryczne rozważenie zebranego materiału dowodowego (a właściwie brak dokonania własnego rozważenia materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym zwłaszcza ograniczenie analizy spornej umowy jedynie do postanowień określających parametry kredytu (kwota kredytu, termin spłaty, oprocentowanie z daty zawarcia umowy), oraz do treści § 10 ust. 2 z pominięciem pozostałych postanowień umowy,
- d. wyprowadzenie wniosków z treści materiału dowodowego w sposób sprzeczny z zasadami logicznego wnioskowania, a także w oparciu o własne przekonanie Sądu I instancji, poparte wnioskowaniami nie odniesionymi – poza nawiązaniem do literalnej treści § 10 ust. 2 umowy – do okoliczności sprawy,
- e. wynikające z braku dysponowania przez Sąd I instancji dostateczną wiedzą specjalną, bez odwołania się w tym zakresie do wiedzy specjalnej, całkowite pominięcie i brak jakiegokolwiek oceny w zakresie mocy dowodowej i wiarygodności dowodów z protokołów z zeznań świadka D. S. i M. D.,

Apelujący zarzucił także naruszenie innych przepisów postępowania, to jest

- art. 233 § 1 K.p.c. w związku z art. 245 K.p.c. poprzez przyjęcie, iż dowody z dokumentów prywatnych nie stanowią dopuszczonego przez procedurę cywilną środka dowodowego;
- art. 278 § 1 K.p.c. poprzez zastąpienie rzetelnej analizy materiału dowodowego własnymi wnioskami i oceną Sądu Rejonowego w granicach własnego postrzegania okoliczności faktycznych sprawy przez skład orzekający, w sytuacji, w której ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wymagała dla miarodajności i poprawności wyprowadzanych wniosków, w tym w zakresie dokonanej oceny dowodów, zasięgnięcia przez Sąd I instancji informacji specjalnych,
- art. 3 K.p.c. w związku z art. 6 K.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż powodowie udowodnili roszczenie dochodzone pozwem,

- sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego,

- naruszenie przepisu art. 189 K.p.c. poprzez jego nieuzasadnione zastosowanie i uwzględnienie na jego podstawie powództwa, w okolicznościach, w których wobec sformułowania przez powodów żądania ustalenia opartego na tej normie prawnej, powodom nie służył interes prawny w żądaniu ustalenia, sformułowanym jak w petitum pozwu, jak i żądanie ustalenia o treści sformułowanej w pozwie, nie stanowiło ustalenia dopuszczalnego na gruncie przepisu art. 189 K.p.c., jako ustalenie nie zmierzające do ustalenia istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego bądź prawa, w szczególności nie usuwające wobec treści sformułowanego żądania stanu rzekomej niepewności między stronami co do kształtu relacji stron wynikającego ze spornej umowy, jak i w żaden sposób nie uzasadnionego i nie wykazanego przez powodów.

Pozwany sformułował także zarzuty naruszenia prawa materialnego, to jest

- art. 385¹ § 1 Kodeksu cywilnego i art. 385² Kodeksu cywilnego poprzez ich wadliwą wykładnię polegającą na:

a. nieprawidłowej interpretacji pojęcia rażącego naruszenia interesu konsumenta;

b. pominięciu szeregu okoliczności mających miejsce w dacie zawarcia umowy kredytu przez strony przy ocenie zgodności spornego postanowienia z dobrymi obyczajami;

c. wyprowadzeniu, dającego się wywieść z motywów rozstrzygnięcia wniosku, iż przepis ten stanowi podstawę do izolowanego od całokształtu relacji kontraktowej stron, w oparciu jedynie o brzmienie konkretnego zapisu umowy, dokonywania oceny naruszenia dobrych obyczajów oraz interesów konsumenta, w sposób właściwy dla orzekania według przepisów art. 476³⁹ i in K.p.c.,

d. zaniechaniu dokonania oceny spornego postanowienia z uwzględnieniem wszystkich ustanowionych w przepisie art. 385¹ K.c. przesłanek,

e. pominięciu przy wykładni tych przepisów zasad pro unijnej wykładni celowościowej i funkcjonalnej, w szczególności nieuwzględnieniu celów wynikających z przepisu dyrektywy Rady Unii Europejskiej z 5 kwietnia 1993 roku 93/13/EWG,

f. nieuwzględnieniu całokształtu postanowień umowy kredytu i dokonaniu oceny spornej klauzuli umownej zawartej w § 10 ust. 2 pod kątem jej abuzywności w oderwaniu od kontekstu całej umowy, a w szczególności przy pominięciu postanowień § 13 ust. 1 i § 18 ust. 1 kredytu,

g. zaniechaniu, przy badaniu abuzywności spornego postanowienia umownego, rozważenia, czy wzajemny rozkład praw i obowiązków stron umowy, wynikający z całokształtu umowy uzasadnia przyznanie konsumentowi ochrony w wyniku powołania się przez konsumenta na rzekomą abuzywność postanowień umowy, w taki sposób, iż na skutek uwzględnienia powództwa ukształtowane zostały nowe warunki umowy,

- art. 385¹ K.c. w związku z art. 385² K.c. oraz art. 22¹ K.c. oraz art. 385³ punkt 9 K.c. poprzez pozbawione podstaw przyjęcie, iż przepis (...) K.c. stanowi wyraz paternalistycznej ochrony przyznanej konsumentowi jako stronie umowy zawartej z przedsiębiorcą, w taki sposób, że konsument nie jest obowiązany do wykazania żadnej, chociażby elementarnej staranności, przy podejmowaniu decyzji o wstąpieniu w relację kontraktową z przedsiębiorcą. Pozwany zarzucił również, iż zakwestionowany przepis umowy, jako dotyczący ceny, powinien powodować konieczność zastosowania przez Sąd I instancji treści normy art. 385³ punkt 20 K.c.

Z kolei powodowie, w wywiedzionej przez siebie apelacji zaskarżyli wyrok z dnia 14 maja 2015 roku w części oddalającej powództwo. Wnieśli o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uwzględnienie w całości powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpatrzenia na podstawie

art. 386 § 4 K.p.c; wnioskowali jednocześnie o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kosztów postępowania przed Sądem II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Powodowie zarzucili naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy, to jest

a. przepisu art. 233 § 1 K.p.c. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego w sprawie z przekroczeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz z pominięciem jego wszechstronnego rozważenia skutkującą uznaniem, iż w niniejszej sprawie zachodziła konieczność uzyskania wiadomości specjalnych pochodzących od biegłego z zakresu bankowości w celu ustalenia podstaw wyliczenia i wysokości należności powodów oraz, że strona pozwana istotnie zakwestionowała przedstawione przez powodów wyliczenie należności, w sytuacji, gdy przedstawione przez powodów wyliczenie stanowiło nieskomplikowane działanie matematyczne oparte na przedłożonej przez powodów historii operacji na rachunku kredytowym, gdy pozwany samodzielnie pobierał raty kredytu, obejmujące spłatę kapitału i odsetek ze specjalnie utworzonego w tym celu rachunku na podstawie nieodwołalnego upoważnienia udzielonego przez powodów w treści wskazanej umowy kredytowej, zaś powodowie zobowiązali się do zapewnienia na rachunku i w terminach zawartych w harmonogramie spłat, środków odpowiadających wysokości wymagalnej raty, gdy pozwany nie przedstawił jakichkolwiek dowodów podważających wyliczenie powodów, co z kolei skłoniło powodów do złożenia, z ostrożności procesowej, wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, przy czym to nie pozwany wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, wobec czego nieprzeprowadzenie dowodu nie może negatywnie wpływać na stanowisko procesowe powodów,

b. przepisu art. 217 § 2 K.p.c. w związku z art. 232 K.p.c. w związku z art. 278 § 1 K.p.c. przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bankowości, o co powodowie wnosili z ostrożności procesowej, poprzez niezasadne przyjęcie tego wniosku jako nieusprawiedliwionego, podczas gdy w ocenie Sądu, przeprowadzenie tego dowodu miałyby istotny wpływ na ustalenie podstawy (sposobu wyliczenia) i ewentualnej wysokości należności powodów z tytułu nienależnie pobranych rat kredytowych na rzecz banku w okresie dochodzonym pozwem przy założeniu, iż § 10 ust. 2 umowy, jako klauzula niedozwolona, nie wiąże powodów,

c. przepisu art. 328 § 2 K.p.c. poprzez nieustosunkowanie się w uzasadnieniu wyroku do okoliczności powołania oraz przedłożenia przez powodów w pismach procesowych kilkunastu wyroków wraz z uzasadnieniami zapadłych w tożsamych sprawach przez innymi sądami

Sąd Okręgowy zważył:

W pierwszej kolejności należało zbadać zarzuty zawarte w apelacji pozwanego, jako dalej idącej. Apelacja ta okazała się zasadna o tyle, że skutkowałą oddaleniem powództwa w tej sprawie w całości.

Apelujący trafnie zakwestionował możliwość sformułowania na podstawie ustalonego w sprawie stanu faktycznego wniosku o stosowność w sytuacji prawnej stron art. 385¹ § 1 K.c. Wskazany przepis przewiduje skutek braku związania stron umowy postanowieniami niezgodnymi indywidualnie, jeśli kształtują prawa i obowiązki stron niezgodnie z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając interes konsumenta. W przypadku niejednoznacznych sformułowań, można w taki sposób zakwestionować także zapisy dotyczące ceny. Poza sporem w tej sprawie pozostawały okoliczności, że zakwestionowane przez powodów zapisy umowy nie zostały przez strony stosunku prawnego indywidualnie uzgodnione. Słusznie nie budziło także wątpliwości Sądu I instancji, że zakwestionowany § 10 ust. 2 umowy kredytowej został przez pozwanego sformułowany niejednoznacznie.

W takim stanie rzeczy należało rozważyć, czy w dacie zamykania rozprawy strona powodowa wykazała, iż zapis podpisanej przez powodów umowy kredytowej narusza interes powodów – i to narusza w sposób rażący. Trzeba zastrzec przy tym wyraźnie, że sądy orzekające w tej sprawie nie dokonują abstrakcyjnej oceny wzorca umownego, do czego wyłącznie powołany jest Sąd Okręgowy w Warszawie – sąd ochrony konkurencji i konsumentów. Pojęcie interesu powodów musi być zatem w tej sprawie odniesione do okoliczności zawarcia i wykonywania jednej, ściśle określonej, umowy kredytowej (z 28 września 2006 roku). Ustawodawca nie wprowadził do treści przepisu art. 385¹

K.c. ściślejszej definicji pojęcia „interesu”, a zatem nie może być ono zawężone do pojęcia interesu ekonomicznego – choć oczywiście w przypadku zawarcia kredytu hipotecznego taki właśnie aspekt interesów stron wybija się na plan pierwszy. Należy jednak również uwzględnić interes rozumiany jako przekonanie o trwałości, pewności swojej sytuacji, czy też o właściwym zabezpieczeniu własnych interesów. Przystępując do oceny interesów stron w takim kontekście nie sposób uznać, aby interesy powodów były naruszone w momencie zawierania umowy, a tym bardziej, by było to naruszenie rażące. Tutaj trzeba przywołać nie budzące żadnych wątpliwości ustalenia Sądu pierwszej instancji, że powodowie już wcześniej korzystali z instytucji kredytu hipotecznego. Poprzednio zawarty przez nich kredyt skonstruowany był w oparciu o przyjęcie kryterium zmiany oprocentowania w postaci fluktuacji wskaźnika WIBOR oraz stałej marży banku. Powodowie zrezygnowali jednak z takiej konstrukcji zawierając umowę z pozwanym bankiem. Na skutek posługiwania się innymi kryteriami ustalania wysokości oprocentowania, min. nie zawierającymi stałej marży, pozwany był w stanie zaofiarować powodom refinansowanie zawartego przez nich kredytu hipotecznego, prowadzące do zmniejszenia płaconych rat o około 30%. W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób zatem uznać, że w sytuacji prawnej stron, ocenianej w dacie zawierania umowy o kredyt hipoteczny, poprzez samo zawarcie umowy nastąpiło rażące naruszenie interesów powodów. Znali oni treść umowy kredytowej oraz jej rodzaj – wiążący się daleko idącym ryzykiem zmiany parametrów rynku finansowego (które w pewien czas po zawarciu umowy kredytowej faktycznie uległy zmianie, w szczególności spektakularny sposób w odniesieniu do kursu franka szwajcarskiego). Na gruncie rozpoznawanej sprawy aktualna stała się natomiast kwestia funkcjonowania zawartej przez strony umowy. Pozwany zmieniał bowiem oprocentowanie kredytu w trakcie trwania umowy w oparciu o kryteria, których stosowność nie była dla powodów jasna. Odpowiedź na pytanie o rażące naruszenie interesu powodów w tym kontekście wyraża się ustaleniem, czy faktycznie zmiana taka następowała arbitralnie, stawiając powodów w gorszej pozycji niż klienci innych banków udzielających kredyty hipoteczne, czy też może przeciwnie – pozwany wprowadził procedury wewnętrzne powodujące dostosowanie aktualnego oprocentowania kredytów do sytuacji gospodarczej w sposób uwzględniający interesy obu stron umowy. Trzeba przypomnieć tutaj przeprowadzone powyżej rozważania o szerokim rozumieniu pojęcia interesu stron. Nie ulega wątpliwości, gdyż powodowie dali temu dobitny wyraz w treści swych zeznań oraz składanych pismach procesowych, że stosowanie umowy naruszyło pozaekonomiczny interes powodów, którzy czują się przez pozwanego pokrzywdzeni przez brak reakcji na zmianę wysokości czynnika LIBOR. Naruszenia uległa pewność powodów co do ich sytuacji prawnej; czują się przedmiotem a nie podmiotem działań pozwanego. W kontekście wykonywania umowy po drastycznej zmianie kursie waluty, w której denominowany jest kredyt, jest to zresztą poczucie całkowicie zrozumiałe. Jednak dla rozstrzygnięcia sprawy istotniejsza była odpowiedź na pytanie, czy wskazana przez powodów klauzula umowna kształtowała ich obowiązki w trakcie trwania umowy w sposób rażąco niekorzystny – przy uwzględnieniu ekonomicznego składowika pojęcia interesu. Innymi słowy, należy sobie zadać pytanie, czy faktycznie na skutek takiego, a nie innego sformułowania § 10 ust. 2 umowy kredytowej, powodowie faktycznie musieli ponieść wyższe koszty kredytowe, niż gdyby umowa kredytowa została sformułowana w inny sposób. Materiał dowodowy, który został przez strony przedstawiony w toku procesu, nie pozwala na sformułowanie powyższego wniosku. Pozwany podnosił, że konstrukcja kredytu jest korzystna dla obu stron, gdyż umożliwia bankowi bardziej elastyczne reagowanie na zmieniające się czynniki ekonomiczne, skutkując w efekcie niższym oprocentowaniem, niż w przypadku kredytów zawieranych według schematu WIBOR + marża. Stanowisko pozwanego okazało się przy tym o tyle uprawdopodobnione, że przecież aktualne oprocentowanie kredytu powodów wynosiło w dacie zamykania rozprawy 2,55 %, podczas gdy uwzględnienie żądania pozwu prowadziłoby do faktycznego oprocentowania kredytu powodów w wysokości 2,80%. Powodowie nie przeprowadzili na powyższą okoliczność skutecznego dowodu, na przykład w postaci opinii biegłego dotyczącej słusznego, zgodnego z interesami obu stron, oprocentowania kredytu powodów w okresie kredytowania, czy choćby zestawienia oprocentowania kredytu powodów z porównywalnymi co do wysokości, daty udzielenia, przedmiotu kredytowania i zabezpieczeń, kredytami udzielonymi przez inne banki. Sama niejasność postanowienia umownego nie powoduje przecież jeszcze jego eliminacji z obrotu, konieczne jest wykazanie naruszenia interesu konsumenta w rażącym stopniu. Takiego rażącego interesu powodów w toku wykonywania umowy kredytowej nie można się na gruncie materiałów sprawy dopatrzeć. Co więcej, rozstrzygnięcie skutkujące w istocie wyższym oprocentowaniem kredytu powodów niż obecne i to z datą wsteczną, wydaje się prowadzić do naruszenia interesów powodów w podobnym zakresie, jaki zgodnie z twierdzeniami powodów miał miejsce w wyniku działań pozwanego opisanych w pozwie.

Z powyższych przyczyn, wobec potwierdzenia się zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji prawa materialnego – art. 385¹ K.c., orzeczono jak w sentencji o zmianie zaskarżonego orzeczenia i oddaleniu powództwa w tej sprawie w całości. O zmianie wyroku orzeczono na podstawie art. 386 § 1 K.p.c.

W świetle powyższych rozważań niezasadne okazały się natomiast pozostałe zarzuty apelacji, związane z naruszeniem przez Sąd pierwszej instancji prawa procesowego. Uznać należało w szczególności, że powodowie posiadali interes prawny w wystąpieniu z powództwem o ustalenie; powództwo w tym zakresie dotyczyło sytuacji powodów ex tunc zawarcia umowy, ale także na przyszłość, rzutując na cały okres związania stron umową. W takiej sytuacji strona miała interes prawny w zbadaniu, czy postanowienie umowne, które dotyczy jej interesów w kontekście najbliższych kilkunastu lat, jest dla niej wiążące. Nie sposób też zasadnie zarzucić Sądowi pierwszej instancji naruszenia przepisów o postępowaniu dowodowym oraz ocenie dowodów. Sąd Rejonowy skrupulatnie ustalił i opisał fakty mające znaczenie dla rozstrzygnięcia, w takim zakresie, w jakim zostały mu zaprezentowane przez strony postępowania. Sąd ocenił wiarygodność i moc dowodów suwerennie, ale bez przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów, wyznaczonej treścią art. 233 § 1 K.p.c. Ocenę tę sąd odwoławczy zresztą w całości przyjął za własną.

Natomiast apelacja powodów podlegała oddaleniu jako niezasadna. Wbrew wywodom apelacji Sąd pierwszej instancji nie naruszył bowiem ani przepisów postępowania, ani też prawa materialnego w zakresie wskazanym w apelacji. Nie było w sprawie także żadnych przesłanek skutkujących zgodnie z art. 379 K.p.c. uchynieniem zaskarżonego orzeczenia z urzędu.

W szczególności wbrew pogładowi apelujących nie było w tej sprawie podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości, który miałby wyliczyć wysokość różnicy pomiędzy odsetkami pobranymi przez pozwanego a odsetkami należnymi przy przyjęciu oprocentowania kredytu na poziomie 2,80%. Jak bowiem wynika z powyżej przeprowadzonych rozważań, była to okoliczność nie mająca znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Niezależnie od tego, czy pozwany skutecznie zakwestionowałby wyliczenie załączone do pozwu, obliczenie zgodne z pozwem nie mogło skutkować zasądzeniem kwoty wnioskowanej przez powodów, gdyż powodowie nie wykazali w toku postępowania przesłanek zastosowania do podpisanej przez nich umowy art. 385¹ § 1 K.p.c., a więc okoliczności podstawowej dla przyjęcia zasadności powództwa. Wbrew zapatrywaniu powodów należało zresztą przyjąć, że zgłaszając umotywowane zastrzeżenia, związane chociażby z przeliczeniem kursu franka szwajcarskiego, pozwany skutecznie zakwestionował załączone do pozwu wyliczenie. Nie sposób wreszcie podzielić zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji art. 328 § 2 K.p.c. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest kompletne, jasne i czytelne. Nie budzą żadnych wątpliwości przesłanki, którymi kierował się Sąd Rejonowy wydając zaskarżone orzeczenie. Nie stanowi obowiązku sądu odniesienie się do treści orzeczeń innych sądów, gdyż nie stanowią one fragmentu materiału dowodowego. Każdy stan faktyczny podlega odrębnej ocenie przy rozstrzyganiu sprawy; orzeczenia wydane w innych, choćby podobnych sprawach mają tylko charakter argumentacyjny. Nie stanowią jednak podstawy ani faktycznej ani prawnej rozstrzygnięcia, co do zasady pozostając poza zakresem obligatoryjnych pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia.

Wobec powyższych rozważań apelacja powodów została, w oparciu o treść art. 385 K.p.c., oddalona.

O kosztach postępowania orzeczono zgodnie z odpowiedzialnością za wynik postępowania, wyrażoną w art. 98 § 1 K.p.c. Powyższa zasada odnosi się zarówno do postępowania przed sądem pierwszej instancji, jak i sądem odwoławczym. Ostatecznie bowiem pozwany wygrał sprawę w całości. Jeśli chodzi o koszty postępowania przed Sądem Rejonowym, zasądzona została na rzecz pozwanego kwota 617 zł, na którą złożyły się: 17 zł uiszczonyj opłaty od pełnomocnictwa oraz 600 zł kosztów działania fachowego pełnomocnika pozwanej, ustalone według stawki minimalnej wynikającej z § 6 punkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz.U. z 2013 r. poz. 461). Natomiast w odniesieniu do postępowania przed sądem odwoławczym, zasądzeniu na rzecz pozwanego podlegała kwota 1.097 zł, będąca sumą opłaty od apelacji (497 zł) i 600 zł kosztów zastępstwa w postępowaniu odwoławczym, zgodnie z § 13 ust. 1 punkt 1 w związku z § 6

punkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu z dnia 28 września 2002 (Dz.U. z 2013 r. poz. 461).